

POSTANOWIENIE

Dnia 25 marca 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jarosław Matras

w sprawie **J. M.**

oskarżonej o czyn z art. 286 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej

na posiedzeniu w dniu 25 marca 2025 r.

wniosku Sądu Rejonowego w Cieszynie

o przekazanie sprawy do rozpoznania innemu sądowi równorzędnemu,

na podstawie art. 37 k.p.k. *a contrario*

p o s t a n o w i ł:
wniosku nie uwzględnić.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 13 lutego 2025 r. Sąd Rejonowy w Cieszynie wystąpił do Sądu Najwyższego o rozważenie możliwości przekazania w trybie art. 37 k.p.k., innemu sądowi równorzędnemu z uwagi na dobro wymiaru sprawiedliwości, sprawy toczącej się przeciwko J. M. o czyn z art. 286 § 1 k.k. w zw. z art. 12 k.k. W uzasadnieniu postanowienia sąd wskazał, że obecnie oskarżona nie stawia się na rozprawę, z uwagi na poważny stan zdrowia, potwierdzony kolejnymi zaświadczeniami lekarza sądowego M. C. (k. 160, 192, 209 i 217). Jednocześnie sąd wskazał, że z pisma tego lekarza sądowego, stan zdrowia oskarżonej umożliwia jej stawiennictwo w sądzie w jej miejscu zamieszkania (k. 224), a sama oskarżona wyraża chęć uczestnictwa w rozprawie (k. 180).

W ocenie sądu wskazane okoliczności uzasadniają wystąpienie do Sądu Najwyższego z wnioskiem o przekazanie niniejszej sprawy Sądowi Rejonowemu w Świnoujściu, w którego okręgu mieszka oskarżona, co umożliwi przeprowadzenie postępowania sądowego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Wniosek nie zasługuje na uwzględnienie.

Faktem jest, że w określonej w art. 37 k.p.k. przesłance „dobra wymiaru sprawiedliwości” mieszczą się również takie sytuacje, w których zagrożone jest przeprowadzenie postępowania w rozsądnym terminie, tak jak wymaga tego standard konstytucyjny (art. 45 ust. 1) i konwencyjny (art. 6 Europejskiej Konwencji o Ochronie Praw Człowieka i Podstawowych Wolności z 4 listopada 1950 r.). W kontekście realizacji tej zasady oraz unormowania art. 37 k.p.k. należy postrzegać takie okoliczności, gdzie skuteczne i sprawne przeprowadzenie procesu wydaje się niewykonalne albo mocno utrudnione, bez przełamania zasady właściwości miejscowej sądu. Chodzi np. o sytuację, gdy proces jeszcze się nie zaczął (lub należy go ponownie rozpocząć od początku), a stan zdrowia oskarżonego, który chce brać udział w rozprawie, wyklucza w istocie możliwość osobistego w niej uczestniczenia, z uwagi na zagrożenie dla jego zdrowia. Jeżeli w takim układzie istnieją możliwości prowadzenia i zakończenia procesu w innym sądzie, to przepis art. 37 k.p.k. powinien zostać wykorzystany, by taką możliwość stworzyć (por. np. postanowienie SN z dnia 12 grudnia 2017 r., V KO 102/17).

W realiach tej sprawy nie sposób zgodzić się z sądem właściwym, że wystąpiła przesłanka do zmiany właściwości miejscowej sądu podyktowana dobrem wymiaru sprawiedliwości (art. 37 k.p.k.). Jak wynika z akt sprawy, występujący z wnioskiem sąd nie dysponował opinią biegłego co do stanu zdrowia oskarżonej w tej sprawie. O ile stan zdrowia oskarżonego może determinować przekazanie sprawy w trybie art. 37 k.p.k. (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dni: 28 września 2021 r., V KO 70/21; z dnia 23 lipca 2020 r. I KO 21/20), o tyle to jednak na sądzie wnioskującym ciąży obowiązek wykazania, że stan zdrowia uzasadnia zmianę właściwości miejscowej sądu, skoro uniemożliwia oskarżonemu, który wyraża wolę uczestniczenia w rozprawie, stawienie się przed sądem. Niemożność uczestniczenia w rozprawie w siedzibie określonego sądu z powodów zdrowotnych

powinna być jednak zweryfikowana za pomocą opinii biegłych lekarzy. Za niewystarczające należy uznać załączone do akt sprawy zaświadczenia lekarskie wystawione przez lekarza sądowego potwierdzające jedynie niemożność stawienia oskarżonej w konkretnym dniu (wskazanym na wezwaniu sądu) i zawierające informacje o przewidywanym terminie jej zdolności do stawienia. Zwrócić trzeba uwagę, że w ostatnim ze wskazywanych przez sąd zaświadczeń (wystawione w dniu 15 stycznia 2025 r.) wskazano, że stawienie oskarżonej w sądzie uzależnione jest od jej stanu zdrowia, zaleceń lekarza leczącego, jednak będzie możliwe nie wcześniej niż 1 maja 2015 r., by końcowo stwierdzono (pismo dr. n. med. M. C. - k. 224 bez daty) możliwość stawienia oskarżonej w sądzie w miejscu jej zamieszkania. Z dokumentów tych nie wynika zatem czy rozpoznana u oskarżonej choroba stanowi trwale czy też przemijające przeciwwskazanie do brania udziału w rozprawie w ogóle, czy też tylko przed sądem właściwym do rozpoznania sprawy. Aktualnie, nie ma więc wystarczających podstaw by zasadnie twierdzić, że jedynym sposobem na sprawne przeprowadzenie postępowania sądowego jest przekazanie sprawy do rozpoznania sądowi właściwemu ze względu na miejsce zamieszkania oskarżonej.

Z tych powodów orzeczono jak w postanowieniu.

[J.J.]

[a.ł.]